

Pożegnany dzwonek

Wąbrzeźno, 28. 04. 2023r.

Osoby wyróżnione na uroczystym zakończeniu roku szkolnego absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Działowskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie.

Zgodnie ze Statutem Szkoły uczniowie wyróżniający się w nauce oraz działalności na rzecz szkoły i środowiska lokalnego zostali uhonorowani nagrodami:

Marta Lisowska z klasy 4 B – Nagroda Starosty Wąbrzeskiego dla najlepszego absolwenta szkoły 2023 roku;

Mikołaj Gapiński z klasy 4 B, Bartosz Skopiński z klasy 4 B – Nagroda Burmistrza Miasta Wąbrzeźno za bardzo dobre wyniki w nauce i aktywną działalność na rzecz szkoły i środowiska lokalnego;

Martyna Zielińska z klasy 4 A, Marta Kwiecińska z klasy 4 B, Szymon Kwiatkowski z klasy 4 B – Nagroda Burmistrza Miasta Wąbrzeźno za bardzo dobre wyniki w nauce i zachowaniu;

Wiktoria Banaszek z klasy 4 A – Nagroda Wójta Gminy Ryńsk za bardzo dobre wyniki w nauce i szczególnie aktywną działalność na rzecz szkoły.

Zgodnie z tradycją szkoły listami gratulacyjnymi uhonorowani zostali rodzice uczniów, którzy uzyskali świadectwa ukończenia szkoły z wyróżnieniem:

Pani Agnieszka Banaszek i Pan Marian Banaszek;

Pani Jadwiga Gapińska - Robaczewska i Pan Wojciech Gapiński;

Pani Hanna Lemanowicz – Jabłońska i Pan Nicholas Lisowski;

Pani Ewa Kwiecińska i Pan Marcin Kwieciński;

Pani Małgorzata Kwiatkowska i Pan Józef Kwiatkowski;

Pani Magdalena Skopińska i Pan Krzysztof Skopiński;

Pani Monika Zielińska i Pan Łukasz Zieliński.



Karol Kursa z klasy 4 A – Nagroda Dyrektora Wąbrzeskiego Domu Kultury za aktywną działalność na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury w środowisku lokalnym;

Aleksandra Łaga z klasy 4 B i Marika Majewska z klasy 4 B – Nagroda Przewodniczącego Rady Szkoły za szczególnie aktywną działalność na rzecz szkoły oraz upowszechnianie kultury w środowisku lokalnym;

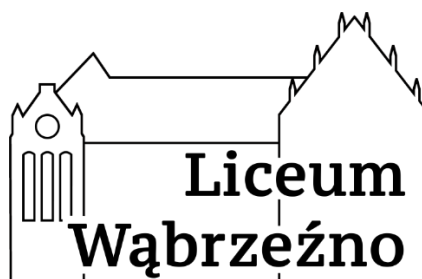
Natalia Karpińska z klasy 4 A, Patrycja Kempieńska z klasy 4 A, Julia Sulecka z klasy 4 A, Dawid Barszczyk z klasy 4 B, Bartosz Socha z klasy 4 B, Łukasz Veith z klasy 4 B – Nagroda Dyrektora Szkoły za bardzo dobre wyniki w nauce i wyróżniające zachowanie;

Wiktor Chmiel z klasy 4 A, Małgorzata Guściora z klasy 4 A, Michalina Kędziorska z klasy 4 A, Jan Kiedrowski z klasy 4 A – Nagroda Rady Pedagogicznej za aktywną działalność na rzecz szkoły i środowiska lokalnego.

Za życzliwość, pomoc i wsparcie słowa podziękowania dla rodziców, którzy w sposób szczególny zaangażowali się pracę na rzecz budowania szkolnej wspólnoty:

Pan Marek Piotrowski – podziękowanie za szczególne zaangażowanie i pomoc w realizacji inicjatyw na rzecz rozwoju szkoły;

Pani Agnieszka Banaszek, Pani Katarzyna Kunicka, Pani Anna Chmiel, Pani Anna Karpińska, Pan Marcin Kwieciński – podziękowanie za pomoc i wsparcie w realizacji inicjatyw na rzecz społeczności szkolnej.



Studniówkowy wierszyk Wiktorii Banaszek

Dnia września pierwszego
Roku dwa tysiące dziewiętnastego
Przekroczyliśmy próg naszego liceum ukochanego,
W którym mieliśmy dowiedzieć się, że na świecie to jednak jest dużo złego.
Poznaliśmy nasze klasy i wychowawców,
Pana Grzegorza i Pawła - naszych przyszłych wybawców.
Po szybkim wiadrze zimnej wody wylanej na głowy nasze,
Otóż sprawiały nam, kochani nauczyciele, problemy przedmioty wasze,
Ruszyliśmy odkrywać tereny i historie inne,
Choć tak jak te szkolne, równie zabawne i dziwne.

Do Wierch pojechaliśmy na biwak integracyjny

I był on wyjątkowo edukacyjny.

Nocka była zarwana,

W domkach wspólna impreza do rana.

Do rzeczywistości szkolnej szybko wróciliśmy

I do nauki powróciliśmy.

W grudniu oficjalnie zostaliśmy do szkolnej społeczności włączeni,

Nie możemy powiedzieć, że byliśmy tym bardzo zdziwieni.

Odbyło się ślubowanie,

A następnie kociaków na otrzęsinach do szkoły włączenie.

Na otrzęsinach kreatywni byliśmy,

Każdego wyzwania się podjęliśmy.

Czas minął nam szybko i za chwilę nadeszła wigilia klasowa,

I, jeśli mamy być szczerzy, była ona bardzo barwna i kolorowa.

W styczniu klasa A pojechała jeszcze na szybką wycieczkę,

Bardzo blisko, do Torunia, i zabrała łyżwy w teczkę.

Gdy nasza integracja już wrzała,

Pandemia koronawirusa nas powstrzymała.

Zamknęła nas w domach na całe dwa lata,

Tylko internet nas łączył z całą resztą świata.

Z początku nam to nie przeszkadzało,

Życie w spokoju nam upływało,

Seriale wszystkie nadrobiliśmy,

Nareszcie na gry czas mieliśmy.

Discord był naszym miejscem spotkań z nauczycielami,

A co za tym idzie, czasami złymi ocenami.

Ale ogólnie średnia ocen nam się poprawiła,

Bariera ekranowa chyba nam na to pozwoliła.

Nauka online była czasem dość trudnym,

Szczególnie dla nauczycieli, bo dla uczniów - nudnym.

Uczyć musieliśmy się nie tylko my,

Komputerowy świat dla niektórych nauczycieli okazał się bardzo zły.

Wiecznie problemy z łącznością,

Już nie mówiąc o sprawach z głośnością.

W rygorze pandemii skończyliśmy drugą klasę,

Na nowy rok mieliśmy marzeń masę.

Jednak nie utrzymały się one długo,

Zdalne nadeszło niedługo.

Straciliśmy prawie rok z życia,

Razem w szkole bycia.

Nauczyciele na lekcjach nas nie widzieli,

Więc uczniowie w większości w piżamach siedzieli.

Powróciliśmy dopiero w miesiącu czerwcowym

I co by tu nie mówić, był on bardzo wybuchowy.

Dzień Języków Obcych jest dla nas miłym wspomnieniem,

A spacer biologów traumatycznym zdarzeniem.

Bez zbędnych ekscesów skończyła się druga klasa,

A trzeci rok już zaciskał pasa.

Trzecią klasę w mig zaczęliśmy

I od razu na wycieczkę ruszyliśmy.

Wybraliśmy się w polskie góry,

Na szczęście dla nas wrzesień nie był zbyt bury.

Dopisała nam pogoda,

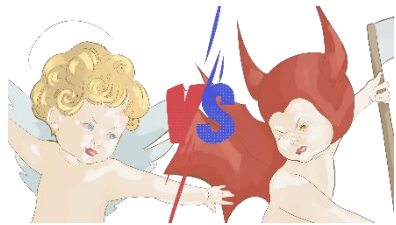
Wśród uczniów panowała względna zgoda.

Szczytny cel sobie obraliśmy,

Na Śnieżkę już drugiego dnia wyruszyliśmy.

Wspinaczka ta prawie nas zabiła,

Niemіłosiernie nas zmęczyła.



Atrakcji było sporo,
Na dodatek było fajne nauczycielskie grono.
Pan Grzegorz i Pani Kasia z nami pojechali,
Na przygodę już ręce zacierali.
Wycieczka była naszym zdaniem wspaniała,
Tylko za krótka - ot taka wada mała.
Znów wróciliśmy w mury naszej szkoły,
Zabraliśmy podręczniki, zeszyty i inne toboły.

Zaraz jednak w tan ruszaliśmy
I na połowinkach wybornie się bawiliśmy.
Tańcom i śmiechom końca nie było,
Niektórym się zgoną zaliczyło.
Uczyliśmy się pilnie aż do wigilii,
Którą spędziliśmy, jedząc pierogi w gro-
nie familii.

Zleciał szybko rok,

Pod koniec znowu zrobiliśmy w góry
krok.

Tym razem zwiedziliśmy Kłodzką Kotlinę,
Wspominamy ją lepiej niż była dziewczynę.
Zasięgu nie było w naszym hotelu,
Jedynie przy recepcji światelko w tunelu.
Niejeden mecz siatkówki rozegraliśmy,

A wieczorem naszą reprezentację w piłce nożnej wspieraliśmy.
Będąc przy okazji w Pradze, smak czeskiej kuchni poznaliśmy
A także chemiczne zacięcie w sobie odkryliśmy.

Oprócz cennych wspomnień szklane pamiątki przywieźliśmy ze
sobą,

Do odbioru były one tylko i wyłącznie z dorosłą osobą.

Była to wycieczka niezapomniana,
Ekipa razem była zgrana.

Dzień Języków Obcych w roku
szkolnym ostatnią atrakcją był,

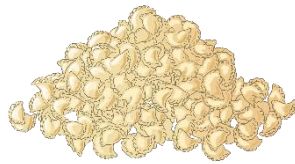
Team z klasy A przeciwników z planszy zmył.

Uroczyste odbyło się zakończenie roku,

I wakacje z wypadami aż do zmroku.

Przeleciały jak z bicza trzasnął,

I już wrzesień ręką klasnął.



Zaczęliśmy ostatnią owianą tajemnicą klasę maturalną,
Licząc, że będzie ona w miarę normalną.
Od razu próbne nas zaskoczyły,
Nieźle nas poziomem zdziwiły.

Cisnęliśmy z nauką aż do grudnia,
Zastanawiając się, na jakie iść studia.
Grudniowe rozszerzenia z planszy nas zmiotły,
Jak wielki kamień nas przygniotły.

Święta minęły zbyt szybko, by się otrząsnąć,
I cwaniakom z CKE nie dać się kąsnąć.

Teraz jednak stoimy tu przed wami,
Wszystkimi nauczycielami i rodzicami,

100 dni do matury tylko nam zostało,

I nic nam więcej niż bawić się dziś pozostało.

Od zmartwień przyda się nam taki wieczór wytchnienia,
Dziś nie mamy nic do stracenia.

Gdy w poniedziałek wrócimy do szkoły,

Dopadną nas znowu te same zmyry.

Stres i strach przed egzaminem dorosłości,
Nie widzimy w nim ani grama radości.

Choć mamy łopate, nie myślimy logicznie,
Dlatego staramy się działać łopatologicznie.

Nie znacie naszej mocy,

Do matury nauczymy się dzień przed, w nocy.

Mówiąc poważniej już, staramy się być myśli dobrej,

Nie podejmując przy tym decyzji pochopnej.

Liczymy na Waszą pomoc, nauczyciele kochani,

Jesteście jak strażnicy wiedzy nam dani.

Czy zdamy maturę? Pewna musi być odpowiedź na to pytanie w na-
szej głowie.

I cytując znane z naszej szkoły przysłowie:

Jest się w ciąży lub nie,

Nie ma nic pomiędzy, o nie.

Trzeba więc odpowiedzieć pewnie

I, mimo że będziemy przelewać łzy rzewnie,

Zdamy tę maturę i w świat stanowczo ruszemy,

Lecz nim to się stanie - dziś bajkowo się zabawimy.

Studniówka w obiektywie

Staropolskim polonezem rozpoczęli swój studniówkowy bal maturzyści rocznika maturalnego 2023 Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Działowskiego w Wąbrzeźnie. Fantazyjny układ taneczny przygotowany został pod kierunkiem nauczycielki wychowania fizycznego Jolanty Broniewskiej.

W części oficjalnej życzenia przyszłym maturzystom złożyli Starosta Wąbrzeski Pan Krzysztof Maćkiewicz i Dyrektor Szkoły Pan Aleksander Czarnecki, a w imieniu reprezentującego rodziców komitetu organizacyjnego balu Pani Agnieszka Banaszek oraz Pan Marek Piotrowski. W części artystycznej żartobliwe rymowane wspominki z czteroletniej licealnej edukacji przedstawiły Wiktoria

Banaszek oraz Marta Lisowska, a z muzycznymi dedykacjami dla rodziców, nauczycieli i samych maturzystów na scenie zaprezentowali się: Marika Majewska, Wiktor Chmiel i Karol Kursa. Rymowanki autorstwa Wiktorii prezentujemy na dwóch poprzednich stronach naszej okolicznościowej gazetki. Gośćmi części oficjalnej studniówki byli członkowie rodzin maturzystów.

A część nieoficjalna to już szampańskie nastroje i bal do białego rana. W końcu studniówkę przeżywamy tylko jeden jedyny raz w życiu.

Foto: Daria Serhienko





Słowo od wychowawców

Drodzy absolwenci,

w tym szczególnym dniu chciałbym dać Wam pod rozwagę słowa z kultowego filmu „Forest Gump”. Brzmiały one tak: „Życie jest jak pudełko czekoladek. Nigdy nie wiesz, co ci się trafi”. Zastanówmy się, co te słowa tak naprawdę znaczą. Gdyby życie było pudełkiem czekoladek, czy zawsze znajdziemy w nim słodkie pralinki? Czy wśród nich nie czają się również inne smaki, które mogą nam nie przypaść do gustu?

Czekoladki, o których mówi Forrest, odnoszą się do wyborów, których dokonujemy w życiu, a które to kształtują naszą przyszłość i nas samych. I podobnie jak pralinki, decyzje występują w różnych kształtach, rozmiarach i smakach. Przed czterema laty chwyciliście w swoje dłonie czekoladkę z napisem Liceum Ogólnokształcące w Wąbrzeźnie. Większość z Was nie wiedziała, z jakimi smakami będzie to się wiązało.

Teraz Wiecie!

Był to czas pokonywania trudów szkolnej codzienności, umiejętności radzenia sobie ze stresem, odnoszenia sukcesów, niezapomnianych wycieczek, nawiązywania przyjaźni czy nawet pierwszych miłości. Jednym słowem, czas wchodzenia w dorosłość.

Licealna czekoladka kryła jednak w sobie również inne, nieznanne dotąd smaki, które uczyniły ją wyjątkową. Mam tu na myśli pandemię Covid 19 oraz wojnę za naszą wschodnią granicą.

Już za kilka dni rozpakujecie kolejną pralinę, tym razem z napisem MATURA. Na ostateczny jej smak pracowaliście cztery lata. Każdy wie, ile wyrzeczeń i pracy włożył w swoją edukację. Mam nadzieję, że nie będziecie zaskoczeni ostatecznym efektem degustacji 7 lipca. Nie wątpię w Waszą inteligencję i wiem, że refleksja przyjdzie zaraz po odczytaniu wyników egzaminu maturalnego. W tym miejscu, w imieniu wszystkich nauczycieli i pracowników szkoły, życzę Wam, aby czekoladka okazała się słodka, ale nie pohamowała apetytu na kolejne.

Mieście świadomość, że będzie ich bardzo wiele. Niektóre będą owinięte w kolorowe papierki, złotka, sreberka, a inne w szary papier. Decydując się na nie, będziecie dokonywać wyborów nie do końca wiedząc, czy piękne opakowanie zawiera smak, który będzie Wam odpowiadał. Aby dobrze wybrać, kierujcie się zdobytą wiedzą, doświadczeniem życiowym, radą bliskich, ale także intuicją. Pamiętajcie, że za wybory, których będziecie dokonywać, odpowiedzialność poniesiecie tylko Wy.

(Pożegnalne wystąpienie wychowawcy klasy 4A, Grzegorza Banasia, na uroczystym zakończeniu nauki uczniów klas czwartych)

Refleksje przed maturą

Za kilkanaście lat dzień 28 kwietnia 2023 roku może być już nic nieznaczącą, niepozorną datą, a nasze wspomnienia powoli będą się zacierać. Najprawdopodobniej nie będziemy już w stanie przypomnieć sobie szczegółów. Pozostanie jedynie rozmyty obraz, że tego dnia zakończyliśmy naukę w naszym liceum. Mówi się, że zakończenie szkoły średniej jest jednocześnie początkiem dorosłego życia, a matura stanowi egzamin dojrzałości. Dojrzałość nie przychodzi jednak razem z dobrym zaliczeniem z egzaminu, a z cechami charakteru, których nabywa się podczas tego tak zwanego „dorosłego życia”. Dziś nasze myśli zaprzęta głównie zbliżający się egzamin maturalny, który jest już praktycznie za przysłowiowym progiem. Przygniata nas stres i niepewność co do przyszłości. Niektórym może żal szkolnych przyjaźni, licealnego życia, inni z kolei cieszą się, że już dosłownie kilka dni po maturze rozpoczną się najdłuższe wakacje ich życia. Niezależnie jednak od tego, co w tej chwili czujemy – smutek, radość czy niepewność lub ekscytację – nasz czas w liceum im. Zygmunta Działowskiego się zakończył. Przeżyliśmy tu całe cztery lata, z przerwami, niestety, spowodowanymi epidemią koronawirusa. Pandemia odebrała nam tę część liceum, o której się tyle mówi – wycieczki i wspólne imprezy integracyjne. Z drugiej strony była to nowa sytuacja, o której w przyszłości będziemy mogli opowiadać. Gdy w pierwszej klasie po raz pierwszy przekroczyliśmy próg tego wiekowego już budynku, nie byliśmy tymi samymi osobami, jakimi jesteśmy teraz. Trzeba to powiedzieć wprost – zmienił się nie tylko nasz wygląd, ale i nasz charakter. Nowe sytuacje, nowi ludzie – to nas ukształtowało i sprawiło, że dziś jesteśmy tacy, jacy jesteśmy. Myślę, że, mimo czasami ciężkich chwil, będziemy wspominać naszą szkołę z nostalgią i ciepłym uśmiechem na twarzy. Może nie wszystkie przyjaźnie, które tutaj zawarliśmy, przetrwają. Nauczyciele, którzy nas uczyli przez te cztery lata, wskazali nam ścieżki, którymi powinniśmy podążać, a które nie zawsze będą nam pisane. Z całego serca chcemy podziękować nauczycielom za trud włożony w naszą edukację, bo, jak sami dobrze wiecie, nie zawsze byliśmy podatni na wiedzę. Życzymy Wam, abyście nadal z pasją uczyli następne roczniki. Drodze Koleżanki i drodzy Koledzy, chciałabym Wam życzyć powodzenia w realizacji wszystkich planów oraz znalezienia swojej ścieżki w życiu. Nawet jeśli teraz nie wiemy, co jest nam pisane w przyszłości, pamiętajmy, że zamykając jedne drzwi, otwieramy kolejne – a koniec pewnego etapu jest jednocześnie początkiem czegoś nowego.

(Pożegnalne wystąpienie uczennicy klasy 4A, Wiktorii Banaszek, na uroczystym zakończeniu nauki uczniów klas czwartych.)

Ale to już było i nie wróci więcej...



2 września 2019

Rozpoczęcie nauki w Działowskim



16-17 września 2019
Biwak we Wierzchach



6 grudnia 2019

Szkolne Mikołajki





24 stycznia 2020
Wycieczka do Teatru Wilama Horzycy

20 lutego 2020
Tłusty Czwartek



24 stycznia 2020
Piruety na łyżwach w Toruniu





24 czerwca 2021
Zakończenie roku szkolnego



22 czerwca 2021
Dzień Języków Obcych

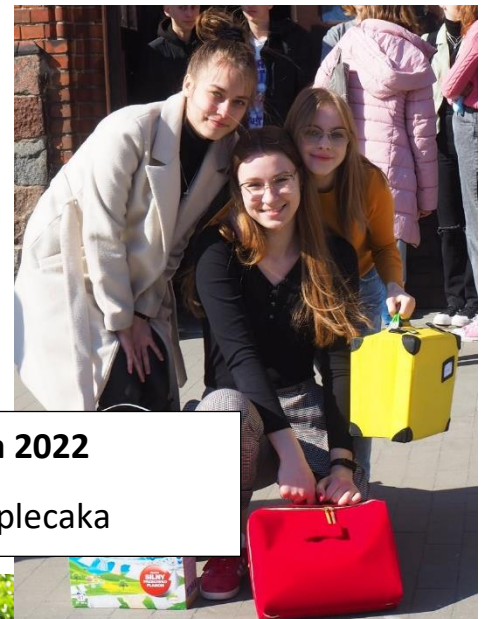


24 września 2021
Połowinki





6-10 września 2021
Wycieczka w Karkonosze



22 marca 2022
Dzień bez plecaka



24 czerwca 2022
Zakończenie roku szkolnego

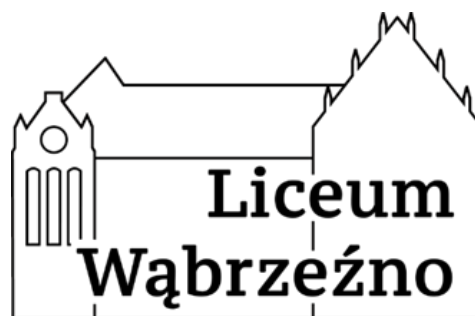
2022/2023

Już w klasie maturalnej



2022/2023

Już w klasie maturalnej



Ostatni dzwonek – zredagował zespół w składzie: Aleksandra Basikowska, Karol Cisko, Aleksander Czarnecki, Laura Grabowski, Natalia Gromadzka, Nikodem Kempa, Oliwia Markuszewska, Dawid Olszewski, Seweryn Plewa, Daria Serhienko, Kornelia Templin, Kordian Templin,